

KOLBUSZOWSKIE WIADOMOŚCI

Miesięcznik gospodarczo - społeczny.

Prenumerata roczna 1.80 zł — — —	Wydawn. Komit. Porozumiewawczego	Ogłoszenia drobne najmniej 2 zł
— — — — — Półroczna 90 gr	Organizacyj Spół. — Konto K. K. O.	większe według umowy.
Pojedynczy egzempl. 15 gr — — —	P. K. O. Kraków Nr. 407.460. Tel. Nr. 17.	

Rzeszowskiemu Pułkowi Piechoty !

Spełniły się nasze pragnienia.

Wkroczyliście pod triumfalnymi bramami skromnymi do naszego powiatu po obrotne dary będące miniaturą potrzeb Waszych...

Witaliśmy Was słowy prostymi, niemówiącymi tego wszystkiego, co czuły serca...

Entuzjazmu Kochani Żołnierzykowie jeszcze tu nie zastaliście, schowany skrycie, aż przyjdzie uświadczenie, aż pod każdą strzechą tlejące znicze, wybuchną płomieniem.

Stała Wam dziatwa pod utrudzone stopy kwiatuszki polne, nikłe, barwne...

Niejedna łezka przysłoniła źrenicę...

Święto Wasze stało się naszym.

Do nas i w powrotnej drodze pola ubogie, brzemienne w Kłosy, biły pokłony w zgodnym rytmie z bławatami, makami... naszemu kochanemu Pułkowi...

REDAKCJA.

Spółdzielczość w pow. kolbuszowskim.

(Ciąg dalszy).

W poprzednim artykule przytoczyliśmy główne warunki potrzebne do prowadzenia Spółdzielni. Ustęp IV-ty brzmi: „Kierownictwo handlem spółdzielczym powierzać osobom zaufania godnym”. Obecnie zdanie to uważam za zasadne. W pewnym niewymienionym sklepie Kółka rolniczego w przeciągu niespełna 3-ich lat, 9-ciu panów sklepikarzy przywłaszczyło sobie około 2 tys. zł. W dwóch innych miejscowościach. deficyty wynosiły od 300-600 zł. Generalizować nadużyć nie zamyślamy przeciwnie, należy nawet wyróżnić niektóre wiejskie Spółdzielnie, które uczciwie pojęły spółdzielczość, posiadają bardzo przyzwoity dorobek finansowy, a co więcej moralny i mogłyby być wzorem. Przypatrzmy się co czynią na wsi wybujałe apetyty na pseudolekki spodziewany z handlu zarobek. Istniejące Kółko Rolnicze ledwo dyszy, a tu otwiera inna grupa ludzi Spółdzielnię spożywców, lub zdezonizowany sklepikarz Kółka na własną rękę podobny sklepik. Zupełnie słusznie powstał pęd do ujęcia handlu w ręce katolickie, bo przecież musimy nareszcie dla nadmiaru ludności wiejskiej stworzyć nowe warunki zarabkowania, a takim jest handel, ale na miły Bóg nie stwarzajmy odrazu samym sobie szkodliwej konkurencji! Sklep Kółka Rol-

niczego obok niego Spółdzielnia „Społem” Wojtek otworzył sklepik, a Bartek naprzeciw taki sam, bo mamy nawet w jednej miejscowości sklep towarów mieszanych etatystyczny, prowadzony przez Radę gromadzką mimo istnienia dwóch Spółdzielni i kilku katolickich sklepików. Czyż niema innych artykułów codziennego użytku, tylko szwarc, mydło itd., a towary żelazne, łokciowe, galanteria, skóry, obuwie, skup i sprzedaż drobiu, jaj itd? Przytoczyć możemy liczne przykłady tego śmiesznie rozbudowanego na wsi w ostatnim czasie detalicznego kramikarstwa. Cały zapas towaru z niektórych sklepików dałoby się wywieźć w taczkach

(C d n.).

Jan Tarło w Kolbuszowej

Jan Tarło ur. w r. 1684 syn Stanisława i Teresy z unin-Borkowskich, wódz w wojnie 1733 - 1735, wojewoda sandomierski i Generał ziem Podolskich, Fundator Collegium Nobilium w Warszawie, głoszący hasło „Za wolność naszą i waszą” — ogłosił wspólnie z Józefem Potockim w Kolbuszowej manifest antyniemiecki, zwrócony przeciw Sasom, którzy zwalczali króla Stanisława Leszyńskiego.

DEMONY.

Buddyści wierzą w demony, czego nie można kłaść na karb uświadomienia religijnego.

Demonów istnieje całe mnóstwo: dobrych, złych, gwałtownych, pracowitych, leniwych, kłamców, przyjacielskich, głupich, dystygowanych, honorowych, dowcipnych, namiętnych itd. wogóle ile przymiotników w mowie ludzkiej.

Demony opanowują przeważnie osoby nieodświadczone. Uporczywe dwa opętały młodą piękną Wałę. Jeden wmawiał jej zbytnią tuszę, drugi chorobę płucną. Aby pozbyć się kilku kilogramów jędrnego ciała, umartwiała je Wała głodem, sportem, masażem, tańcami. Wyjeżdżała na forsowne wycieczki do Zakopanego na narty lub Tarnawskiego

w Kosowie, gdzie prócz oleum ricini i owoców przez dwa tygodnie nawet wody nie podają.

Drugi skromniejszy demonik szeptał jej do uszka: masz utajoną tuberkulozę, żadnych sportów, na piersiątko okłady ze słoninki albo zwyczajnej glinki, pij kozie mleczko prosto od cycusia, jajka surowe, czekoladki, opalaj się na słońcu, niezapomnij „Józefinki”.

Przec z demonami, wypędzić je na bieguny!

Świat jest piękny. Wspomnij pokutującą duszyczko: Salomonowe dyskusje, Grajcarek, Czorsztyn, Dunajec, cyganiątka, pluskające rybki, Pieniny wielkie i małe, Rybnicę, Czeremosz, radosne powitania, pożegnania rzewne! Jakżeś dalekie, — wspomnieniami bliskie.

Twej pięknej młodości jedyną potrzebą... bezgraniczna miłość.

Wuwu.

W manifestcie tym, głosi: „Nie chcemy cierpieć dependencji żadnej od postronnych narodów“. Dalej „Manifestujemy się przed całym światem przeciwko gwałtownikom Praw Wolności i swobód ojczystych“. „Całymi siłami przeciwko zdrajcom Ojczyzny, którzy z postronnymi Dworami w machinacje przeciw Rzplitej szedłszy i zasadziwszy się na siłach nieprzyjacielskich i wysoko uzurpowali sobie“ „Niech nam i sąsiedzkie sławne Narody Węgierski i Czeski dopomogą“. Jan Tarło myśli tu o sojuszu Narodu Polskiego z Węgrami i Czechami, zwrócony przeciw Niemcom. Opracował on również plan sojuszu z Anglią i Holandią. Jan Tarło zawiązał 5. XI. 1734 konfederację w Dzikowie. Będąc przeciwnikiem „złotej wolności“, głosił hasło zupełnej niezależności gospodarczej Państwa Polskiego. Zmarł w Opolu Lubelskim w r. 1779.

A. O.

Kronika rolnicza.

Film propagatorem rolnictwa. Celem wywołania wśród rolników możliwie najszerszego zainteresowania zapoczątkowaną w powiecie przed kilku laty akcją melioracyjną połączoną z zagospodarowaniem łąk i pstwisk oraz akcją sadowniczą, urządzono szereg zebrań gospodarczych a to: Weryni, Cmolesie, Nienadówce, Mazurach, Woli rusinowskiej, Przyłęku, Przedborzu, Kszątce, Zielonce, Kolbuszowej dolnej, Dzikowcu, Woli raniżowskiej i innych, na których wyświetlano film pouczający o potrzebie melioracji, sposobie jej wykonania, o zagospodarowaniu łąk oraz o sadownictwie. Zebrania mimo pilnych robót wiosennych były wszędzie bardzo liczne co wskazuje, że ludność tutaj powiatu naprawdę zaczyna poważnie myśleć o sprawach gospodarczych, widząc że tem tylko można się spodziewać poprawy położenia naszej wsi.

Melioracje. Dnia 27 kwietnia br. przybył do powiatu z ramienia Lwowskiej Izby Rolniczej P. Inż. Łycyniak, który kierować będzie prowadzonym przez Wydział Powiatowy robotami melioracyjnymi.

Bardzo dużo zgłoszeń do melioracji jest objawem bardzo pocieszającym zwłaszcza że zainteresowana ludność we wszystkich wypadkach nie mówi już dziś o przeszkodach w tej akcji ale z dużym optymiz-

mem i masowo ofiaruje ze swej strony wszystko co by tylko wykonanie prac melioracyjnych mogło ułatwić. Jeżeli w tym tempie i przy tak dużym już dziś zrozumieniu pójdzie praca w tym kierunku, to należy się spodziewać że za lat 5 nie będzie w powiecie ani 1 ha nieużytku i będzie można pomyśleć już nie długo o drenowaniu gruntów, które tego na całym obszarze powiatu wymagają.

W roku bież. rozpoczną się melioracje łąk: w Siedlance, Hucinie z Niwiskami, Kolbuszowej górnej, Weryni, Cmolesie, Ostrowach baranowskich, Mazurach z Markowizną oraz Nienadówce.

Regulacje potoków. W bieżącym tygodniu rozpoczynają się prace około regulacji potoku Muryna na obszarze gromady Wola rusinkowska, Rusinów i Krzątka, Brzostowa górna i Wilcza Wola. Dzięki przyznanej na ten cel subwencji w kwocie 40.000 zł.

W ciągu lata będzie zatrudnionych przy wspomnianych robotach około 200 ludzi niezależnie od robót wykonywanych przez zainteresowaną ludność sposobem szarwarkowym.

Osobno i równocześnie przystąpiono już do prac przygotowawczych nad regulacją Łęgu na terenie powiatu kolbuszowskiego gdzie również w b. roku zatrudnionych będzie około 250 robotników dziennie.

Wydział Powiatowy przygotowuje już wstępne kroki w kierunku regulacji naszego „głośnego“ Nilu razem z Przyrwą, która na terenie gromad Kolbuszowej dolnej i innych poważnie rokrocznie czyni szkody.

Ponure dzieje osadników polskich.

Dnia 30 maja b. r. na stosowne pytania odpowiedział **Piotr Załuski** lat 42, rolnik rzym.-kat. obecnie zamieszkały w Kolbuszowej górnej (Wojków), co następuje:

W latach 1924/25 sprzedałem gospodarstwo w powiecie krakowskim i przesiedliłem się do parcelowanego majątku w powiecie Gródek Jagielloński pod Lwowem w osadzie „Kiertyna“ ad gromada Dobrostany.

Wraz ze mną osiedliło się w tym czasie w Kiertynie około 30-tu osadników. Od samego początku otoczeni rusinami, doznawaliśmy od nich rozmaitych szykan, złośliwości, szkód i zbrodni. Nie było prawie tygodnia, aby nie popełniono kradzieży przez mieszkańców gromady Dobrostany. Osadnicy po nocach nie śpią, pilnują na zmianę swych

zagród, ale i to nie pomaga. Podpisanemu skradziono: konia, ul z pszczołami, 3 razy po 6 łańcuchów z krów, drugi raz ul z pszczołami, wiadro od studni wraz z 22 m. długim łańcuchem, wreszcie przetrzęto krowie brzuch. Kradzieże, szkody i rabunki dokonano u następujących osadników: Wawrzyńca Zduna, Antoniego Szwarunka, Franciszka Cyganika kilka razy, Ignacego Dukały, Piotra Skowrońskiego, Józefa Cyganika, Stanisława Urzyckiego, Michała Piotrowskiego, Jana Galanta, Grzegorza Galanta, Feliksa Grat, Ignacego Micała, Jana Ośmiakiewicza, Józefa Fijała, Ludwika Gawła (zrabowali 7 razy) oraz innych niewymienionych.

Prócz szkód materialnych ruska ludność gromady Dobrostan, przez którą musieliśmy przechodzić do kościoła, a również dzieci nasze, atakowała kamieniami, wyzwiskami, dzieciom odrzynano od ubrań guziki i przepędzano z przekleństwem. Spotykaliśmy się z groźbami: „Lachy za San“, „My wam tu zaświtymy czerwono kołuta“ itp. O rabunkach i kradzieżach donosiliśmy zawsze posterunkowi P.P. w Dobrostanach. Na przeszło 100 wypadków zaledwie w dwóch znaleziono skradzione rzeczy. O zaprzestanie innych bolesnych szykan, nikt się za nami nie ujął.

Po dwunastu latach borykania się z hajdamakami przepełniony goryczą i stratami, nie chroniony przez władze bezpieczeństwa, musiałem w roku 1937 gospodarstwo sprzedać i przesiedlić się między swoich.

Ubolewam nad dalszym losem pozostałych w Kiertynie Polakach i proszę Władze o energiczną nad nimi opiekę.

Piotr Załuski

rolnik z Kolbuszowej górnej.

Karabiny maszynowe dla Armii.

Powiatowy Komitet Obrony Narodowej, postanowił w marcu b. r. zakupić dwa kompletne ciężkie karabiny maszynowe dla Rzeszowskiego Pułku P. i wręczyć je w dniu święta Pułkowego t. j. 5 VI. Dowództwo Pułku oświadczyło gotowość odebrania daru w Kolbuszowej i tu obchodzić jubileusz 20-letniego istnienia. Życzenia te spełniły się. Dnia 4 VI. przybył cały Pułk witany przez Pana Starostę Jana Scherffa na granicy powiatu. Ludność przy bramach triumfalnych w każdej gromadzie i w mieście Kolbuszowej witała gości — a dziatwa szkolna obsypywała ich kwiatami. — Wieczorem tego dnia odbył się capstrzyk muzyki wojskowej po

ulicach, a następnie na stadionie P.W. i W.F. **Apel za poległych żołnierzy.** O szarej godzinie ustawiły się na boisku szeregi Pułku, Szkoła podchorążych i liczna publiczność. Cisza grobowa... Muzyka gra marsza pułkowego. Zapalono dwa ogromne ogniska Dowódcy odczytują imiona i nazwiska poległych w roku 1920 żołnierzy w boju z bolszewikami. Po każdym nazwisku odpowiadają chórem towarzysze: „Poległ na polu chwały“. Strzały, werbel, rakiety, nastrojowy marsz żałobny i odśpiewana przez wszystkich pieśń wieczorna, zakończyły to niesamowite widowisko.

Dnia 5 od wczesnego rana zwoziły podwozy z odległych zakątków całego powiatu, młodzież szkolną, rady gminne gromadzkie, straże pożarne i inne organizacje, autobusy i auta delegatów i gości. Na stadionie, przed ołtarzem polowym ustawiła się rzec można, cała elita społeczeństwa powiatu kolbuszowskiego. Mszę św. celebrował Jego Eminencja Ks. Biskup Komar z Tarnowa. Muzyka wojskowa łącznie z chórem gregoriańskim wykonała podczas mszy szereg pięknych utworów. Małowniczo wyglądały ustawione przed ołtarzem, poczty sztandarowe z sztandarem Pułkowym na czele. Po skończonej Mszy św. i poświęceniu sztandaru Związku Strzeleckiego w Kolbuszowej, wstąpił J. E. Ks. Biskup na mównicę i wygłosił do żołnierzy podniosłe kazanie z powodu podwójnej uroczystości rzeszowskiego Pułku, podnosząc jego cnoty żołnierskie i ofiary poniesione w obronie wiary Chrystusowej w walce z bolszewikami, nawołując do utrzymania nadal bohaterkiego ducha.

Po kazaniu nastąpiło przemówienie Pana Starosty Jana Scherffa i oddanie dwóch kompletnych ciężkich karabinów maszynowych z wózkami i końmi dowódcy Panu Pułkownikowi Stanisławowi Siudzie, oraz wręczenie temuż przez burmistrzów miast Kolbuszowej, Sokołowa i Wójtów wszystkich gmin zbiorowych powiatu Kolbuszowskiego, dyplomów obywatelstwa honorowego przyznanego rzeszowskiemu Pułkowi. Pan Pułkownik Siuda imieniem Pułku serdecznie podziękował całemu społeczeństwu powiatu. W dalszym ciągu uroczystości odbyła się przed przedstawicielem Dowódcy Okręgu Korpusu Panem Płk. Schwarzenberg-Czernym i Starostą powiatowym Mgr. Janem Scherffem, defilada. W czasie uroczystości wręczone zostały honorowe odznaki pułkowe: J. E. Biskupom Lisowskiemu i Komarowi, Staroście Janowi Scherffowi, Józefowi Serafinowi z Dzikowca, ojcu zabitego żołnierza na granicy litewskiej, a byłemu żołnierzowi pułku rzeszowskiego,

Pułkownikowi Ułanów Kunachowiczowi, Pułkowi Ułanów w Rzeszowie, Powiatowi Kolbuszowskiemu, Ks. Dziekanowi Bukale z Sokółowa, Stanisławowi Romańskiemu, Bronisławowi Onyszce, Jerzemu Januszewskiemu, Michałowi Hrycyszynowi.

Po południu odbyła się na stadionie zabawa ludowa, zaś wieczorem w salach „Sokoła” i kinoteatru, zabawy taneczne.

Klub sportowy w Trzęsówce.

Jak daleko od Kolbuszowy leży Trzęsówka, czy też Trzesionka, pytał reporter sportowy rzeszowski, jadący tam na zawody autobusem do Kolbuszowej. Zagadnięty pasażer zdziwiony, zapytuje: Co, w Trzęsówce zawody? Jakie, kiedy, kto urządza, dla kogo? W Kolbuszowej nie słyszeliśmy o tym klubie? Same pytania i odpowiedzi z wykrzyknikami.

Do Trzęsówki dojechać kołowo będzie trudniej, droga wyboisto-kałużysta, najpewniej z laseczką, per pedes, niedaleko, cośkolwiek mniej jak 13 klm. Dziękuję powiada reporterek z ironicznym uśmiechem. Podaje mi zaproszenie. Czytam: „Dnia 10 maja br. odbędą się w Trzęsówce zawody sportowe: piłka nożna, siatkówka, biegi na przełaj 2000m. rzuty, skoki i t. d. Nagrody cenne, zegarek, scyzoryki i inne. Zawodnicy w nowych kostiumach. Wstęp na zawody bezpłatny... Kiej lichy, nawet, „Wiadomości Kolbuszowskie” o tem milczą — może z rozmysłu sądząc, że to cyranka trzęsowiecka.

W tym momencie przypomniałem sobie Pana Zygmunta. To pewno On! Wszak tam Jego rezydencja... Zakopane stało się letnią stolicą wielkich dygnitarzy: Kornela, Mariana i wielu tysięcy taternikowskich udawaczy windujących się na Kasprowy. Krynica zakiepurzona kiepurickami, wszystkie plaże podstawiają słońcu do pocałunków obnażone, wysmarowane kremem „Nivea” wdzięki, a On, kompletna sierota, zaszył się na „Saharze” i tam wśród piasków, krzaczków, kwiatków i nieodstępujących Go na krok wróbelków, szlemikuje i dziatwę wiejską w sportowców zamienia! Sam trenerem, kapitanem, kaloszem i fundatorem kostiumów, przyrzą-

dów, nagród!

Szukajcie w Polsce, Europie, czy na całym globusie lepszego sportowca! Rekordzista! Wszystkie rundy serc trzęsiościaczków podbił, pędraków wciągnął w miłą rozrywkę, hartuje niczem P.W. i W.F... Żebyś chociaż sieroto miał rodzzonego pędraka, nie dziwiliby się ludzie, że Cię rodzicielska miłość ponosi, aleś przecież leider... singel!

Spuściznę pisaną pozostawisz, niepisaną w tysiącnych serduszkach milusińscy z Ochronek, Sokoł, Zakładów skrycie, cichuteńko przechowują długo... długo...

Jedziemy na mecz z drużyną Nowakowskiego. Wróć!

W ważnych chwilach na Wawelu stary Zygmunt dzwoni...
Polskiej dziatwy wdzięczne serca, dobry Zygmunt chroni...

K R O N I K A

Oboz Zjednoczenia Narodowego. Kierownictwo Obozu Z. N. na powiat kolbuszowski powierzone zostało Dr. Kazimierzowi Nickowskiemu lek. powiatowemu.

Komitet W. F. i P. W. Dnia 10/6 powołano następujące sekcje: administracyjno-gospodarczą przewod: inż. Jezierski, propagandowo-społeczną, przew. dyr. W. Januszewski i w.f. i p.w. przew. W. Wiśniowski.

Droga Sokołów - Leżajsk. W roku bieżącym rozszerzoną zostanie ta droga kosztem funduszków państwowych.

Dzień Związku Strzeleckiego. W Zjeździe 16 VI. w Przemyślu wzięła udział kompania tut. Strzelca z sztandarem i orkiestrą.

Rolnicza wycieczka łąkarska. Izba Rolnicza lwowska urządziła bm. wycieczkę z 5 ciu okolicznych powiatów, która zapoznała się z dokonanymi robotami melioracyjnymi i racjonalną uprawą łąk, na terenie powiatu kolbuszowskiego.

Święto Ludowe. W drugi dzień Zielonych Świąt w rannych godzinach zdążali, zorganizowani w szeregach członkowie Stronnictwa Ludowego, pod wielu sztandarami, wszystkimi drogami na nabożeństwo do Kolbuszowej. Po wysłuchaniu Sumy świętej i kazania, odbył się na rynku wiec. Żadnych rezolucji nie uchwalono. Nadmienia się, że na czele pochodów jechało paręset rowerzystów na barwnie przybranych rowerach i że panował zupełny spokój i porządek.

Stowarzyszenie emerytów. Onegdaj zawiązane zostało w Kolbuszowej Stowarzyszenie emerytów wszystkich dekasteryj.

Słowo „bolszewik” jest obrazą. Sąd Najwyższy orzekł, iż nazwanie kogoś bolszewikiem, lub bolsze-

wiczką zależnie od okoliczności, oraz zamiaru sprawy, może być obrazą lub zniesławieniem.

Konferencja Władz Spółdzielczych. Dnia 31 maja przybyli do Kolbuszowej pp. Dyrektorzy Związku Rewizyjnego Spółdzielni Rolniczej z Warszawy, Centralnej Kasy w Krakowie i Delegat na Małopolskę ze Lwowa, zaznajomili się z działalnością Spółdzielni Rol. handl. „Pług” i Kasy Stefczyka, oraz omówili wobec rad nadzorczych powyższych Spółdzielni, szereg aktualnych postulatów.

Spółdzielnia Rolniczo-handlowa „Pług” zapytuje Zarządy Kółek Rolniczych, Spółdzielni „Społem” i wszystkich kupców katolickich powiatu kolbuszowskiego, czy uznają potrzebę założenia w Kolbuszowej hurtowni artykułów spożywczych i prosi o pisemne lub ustne odpowiedzi.

Spółdzielnie: Towarzystwo Zaliczkowe „Szczęść Boże” i Bank Ludowy w Kolbuszowej od kilku lat niewypłacalne, postanowiły Władze Nadzorcze zlikwidować.

Pożar w Trzebosi. W ostatnich dniach maja br. w rannych godzinach poszło z dymem kilkadziesiąt budynków wraz z inwentarzem. Straże pożarne miejska z Rzeszowa i okoliczne ochotnicze, po 12 godzinach pracy zdołały pożar ugasić. Na miejsce pożaru przybył Pan Starosta kolbuszowski. Stwierdzono, że przyczyną pożaru była wadliwa budowa komina. Straty około ćwierć milj. złotych. Parę dni po pożarze, przyjechał do Trzebosi Pan Wojewoda Dr. Biłyk, wręczył Komitetowi pogorzalców, jako doraźną zapomogę 800 zł, przyrzekając wyjednać tańszy budulec. W całym powiecie kolbuszowskim zawiązały się Komitety ratownicze. Składajcie datki dla tych niešťęśliwych pogorzalców.

Samorządowe inwestycje w C. O. P. W Dębicy odbyła się w ostatnich dniach maja konferencja delegatów powiatowych w sprawie uruchomienia 1 milj. złotych przyznanych na inwestycje. Przedłożyły wnioski. Powiat Mielec na budowę Ośrodka zdrowia, koszt 100 tys. Kanalizacja 50 tys. Wodociągi 500 tys. Budowa dróg 200 tys. Powiat Jasło na drogi 200 tys. Szpital 1 milj., Szkoła Powszechna 60 tys., Powiat Dębica Rzeźnia 200 tys., Rzeźnia w Sędziszowie 100 tys., Wodociąg Dębica 450 tys., Szkoła Powszechna 400 tys., Drogi 100 tys., Powiat Dąbrowa chłodnia 40 tys., Rzeźnia w Żabnie 80 tys.

Gromada Kolbuszowa Dolna powzięła uchwałę postanawiającą bezpłatne odstąpienie gruntu na łado-wisko dla LOP. i zawiadomiło o tem Starostwo Powiatowe. Podkreślić należy, że gromada Kolbuszowa Dolna, w akcji patriotycznej i charytatywnej zawsze się wyróżniała.

Od Redakcji. Celem uregulowania nakładu „Wiadomości Kolbuszowskich” prosimy wpłacić prenumeratę w ciągu czerwca br.

Pan K. w sprawie nieczynnych studni artezyjskich na terenie Kolbuszowej, raczy zwrócić się z zapytaniem do Magistratu.

Stadion P.W. i W.F. Podczas ostatnich uroczystości zgromadzeni z dalekich stron goście, zachwycali się stadionem kolbuszowskim, a szczególnie pięknym jego położeniem. Stadion obejmuje 20 morgów gruntu otoczonego lasem, w pośrodku którego urządzono boisko i bieżnię. Obiekt ten darował hr. Jerzy Ty-

WPISZ SIĘ NA CZŁONKA Białego i Czerwonego Krzyża!

szkiewicz z Weryni, zaś społeczeństwo przy pomocy samorządu Powiatowego i miejskiego poniosło w swoim czasie poważne ofiary na niwelację drenowanie, oparkanie i budowę domu. — Niefortunne stworzenie sadzawki niemal w samym środku stadionu bez dopływu i odpływu wody zeszpeciło go, a cuchnąca woda, stała się wylęgarnią żab i komarów. Usunięcie sadzawki i remont budynku, okazują się konieczne.

Z życia kulturalnego Kolbuszowej.

W dniu 26 maja staraniem Powiat. Koła Przyjaciół ZS. odbył się w sali „Sokoła” w Kolbuszowej Wieczór ku czci Henryka Sienkiewicza, na który złożyły się odczyt, deklamacje, chór i utwory muzyczne. W dniu 23 maja Teatr Pilarskiego T. odegrał komedię pt. „Mieczak”.

Tragiczny wypadek. W dniu 29 maja przejechało auto w Kolbuszowej Górnej 5-letniego chłopca, który zwyczajem dzieci! pozbawionych należytej opieki bawił się na drodze.

Chrześć. Front Gospodarczy. W dniu 29-go maja utworzony został w Kolbuszowej Oddział Chrześć. Frontu Gospodarczego. W skład Zarządu między innymi weszli: Prezes Dudziński Feliks, sekretarz Sikorski Henryk, skarbnik Jasiński Stanisław.

Z działalności O. S. P. W dniu 29 maja odbył się w Sokołowie Zjazd międzyrejonowy. W urządzonych zawodach sprawności przeciwpożarowej pierwsze zajęły miejsca na 9 biorących udział OSP. następujące O. S. P. 1) Sokołów 2) Raniżów 3) Zielonka. W dniu 5 czerwca w uroczystości wręczenia karabinów maszynowych — bardzo liczny wzięły udział OSP. powiatu kolbuszowskiego w sile 250 ludzi.

Z życia Związku Młodej Wsi. W dniu 29-go maja odbył się w Hucie Komorowskiej Sąsiedzki Zjazd Kół Związku Młodej Wsi.

Pro-jaganda łąkarska. Staraniem Lwowskiej Izby Rolniczej i Wydziału Powiatowego wyświetlane były od 5 V. do 5 VI. przez Sp. Ekspl. Soli Potasowych filmy traktujące o zagospodarowaniu łąk we wszystkich większych Gromadach powiatu kolbuszowskiego.

Klasyfikacja gruntów. W dz. Ustaw R. P. Nr. 26 z 15 IV. br. ukazało się rozp. Min. Skarbu o terminie rozpoczęcia i ukończenia prac komisji klasyfikacyjnych. Dzień 1 IV. 1938 oznaczony został, jako termin rozpoczęcia prac powiatowych komisji klasyfikacyjnych, między innymi dla powiatu kolbuszowskiego.

Popieraj L. O. P. P.!

HUMOR to zdrowie!

Sędzia: Jesteście aresztowani za kradzież paru pierścionków brylantowych. Czy stać was na adwokata?

Podejrzany: No, mógłbym mu dać jeden z tych pierścionków.

Stały klient automobilowy.

Policjant: Poraz trzeci muszę sporządzić na pana doniesienie. — Dostanie pan 15 zł grzywny.

Szofer: Mógłby Pan Komisarz udzielić opustu, bo przecież jestem stałym klientem.

Humor poświęteczny.

Lekarz bada puls chorego. — Pan chyba wczoraj zawiele pił. — Liczy puls: 21, 22, 23..

— Przerzywa mu pacjent: Panie doktorze, tyle kieliszków, to jednak przecież nie było!

Właściwa przyczyna.

Mania (9 lat) — Nie rozumię dlaczego jest tyle słów w języku polskim?

Józio (12 lat) — Słowa powstają przez to, że ludzie się kłócą, wtedy rozumiesz, jedno słowo zawsze pociąga za sobą drugie.

**Pryw. Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcące Koedukacyjne
Towarzystwa Szkoły Gimnazjalnej w Kolbuszowej.**

ZAPISY na rok szkolny 1938/39.

Warunki przyjęcia do klasy I gimnaz.:

- 1) Wiek od 12 do 16 lat.
- 2) Egzamin sprawdzający wiadomości w zakresie programu drugiego szczebla szkoły powszechnej.

Podania przyjmuje Dyrekcja Gimnazjum codziennie od godz. 10 rano. Do podania należy załączyć:

- 1) metrykę urodzenia,
- 2) ostatnie świadectwo szkolne,
- 3) świadectwo szczepienia ospy.

O p ł a t y: 1) Taksa egzaminacyjna 10 zł,
2) Wpisowe 20 zł,
3) Czesne 25 zł miesięcznie.

Warunki przyjęcia do klasy II, III i IV gimnaz.:

- 1) Wiek od 13 do 19 lat,
- 2) Świadectwo ukończenia klasy I, II wzgl. III gimnaz. lub egzamin wstępny.

Do podania należy dołączyć:

- 1) metrykę urodzenia,
- 2) ostatnie świadectwo szkolne.

O p ł a t y: 1) Taksa egzaminacyjna 20 zł,
2) Wpisowe 10 zł,
3) Czesne w klasie II — 30 zł, w klasie III — 35 zł, w klasie IV — 35 zł miesięcznie.

Warunki przyjęcia do klasy I liceum:

- 1) Wiek od 16 do 20 lat,
- 2) Świadectwo ukończenia gimnazjum ogólnokształcącego,
- 3) Egzamin wstępny (od którego kandydaci mogą być zwolnieni).

Do podania należy dołączyć:

- 1) metrykę urodzenia,
- 2) Świadectwo ukończenia gimnazjum ogólnokształc.

O p ł a t y: 1) Wpisowe 10 zł,
2) Czesne 40 zł miesięcznie.

Termin egzaminów zostanie podany przy zapisie.

Uczniowie niezamożni, którzy wykazą dobre postępy w nauce i sprawowaniu, mogą uzyskać zniżki w opłacie szkolnej.

D Y R E K C J A.

DRUKARNIA UDZIAŁOWA

w Rzeszowie, ul. 3-go Maja 9.

Wykonuje tanio i solidnie wszelkie druki
gminne, afisze, zaproszenia etc.

Ceny niskie.

Wykonanie szybkie.

Starosta powiatowy kolbuszowski

L. R—12/27/38

Kolbuszowa, dnia 15 maja 1938 r.

Opłaty od ogierów nieuznanych.

Do

**Zarządu miejskiego w Kolbuszowej i Sokołowie
oraz Zarządów gminnych w powiecie.**

W ślad tut. zarządzeniem z dnia 27.III 1938 L. R—12/16/38 w sprawie przedmiotowej zawiadamiam, że w Dz. Urz. Min. Spraw Wewn. Nr. 9, poz. 42, z dnia 20.III 1938 o opłatach od ogierów nieuznanych Nr. SF. 66.4.1.

Na powyższe okólnie pismo zwracam Zarządom miejskim i gminnym szczególną uwagę z poleceniem ścisłego zastosowania się do jego postanowień i bezwzględnego ich przestrzegania. Zarządzenie postanawia następująco:

Właściciele ogierów nieuznanych obowiązani są uiszczać na rzecz izb rolniczych opłatę w wysokości 50 zł od każdego nieuznanego ogiera za każdy rok kalendarzowy: opłatę tę pobierają zarządy gmin za wynagrodzeniem w wysokości 25 proc. pobranych opłat (art. 6 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 13 marca 1934 r. o nadzorze nad hodowlą koni. Dz. U. R. P. Nr. 32, poz. 284). Termin uiszczenia opłat od ogierów nieuznanych ustalony został na czas do 31 marca tego roku, za który opłata przypada § 19 rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Reform z dnia

Spółdzielnia Rolniczo - Handlowa W K O L B U S Z O W E J „PŁUG“

Skład Konsygnacyjny Państwowego Banku Rolnego

sprzedaje za gotówkę po cenach konkurencyjnych, oraz na dogodnie spłaty ratami:
gwarantowane nawozy sztuczne, drzewo budowlane i opałowe,
maszyny rolnicze, koks i węgiel, zboża siewne, cement

Pierwszorzędne wyroby własne z cementu, jak:

Dachówkę. — • Bloki. — Rury studienne i mostowe.

Stacja kolejowa Sędziszów, Młp.

Telefon Nr. 2.

2 lipca 1935 r. Dz. U. R. P. Nr. 52, poz. 339). Wpływy z opłat wniesionych do dnia 31 marca włącznie, zarząd gminy powinien, po potrąceniu na swą rzecz 25 proc. najpóźniej do dnia 30 kwietnia przekazać właściwej Izbie rolniczej wraz z wtórnikami pokwitowań oraz z odpisem wykazu ogierów, podlegających opłacie, według stanu z dnia 31 marca. Wpływy zaś z opłat, wniesionych po dniu 31 marca oraz wpływy uzyskane w drodze egzekucji opłat zarząd gminy powinien po potrąceniu na swą rzecz 25 proc. przekazywać Izbie rolniczej w końcu każdego miesiąca wraz z wtórnikami pokwitowań, podając od kogo i za jakie ogiery opłata została ściągana § 24 wyżej powołanego rozporządzenia i § 7 Instrukcji Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 20 lutego 1936 r. Dz. Urz. Min. Roln. i R. P. Nr. 4 poz. 26. Wpływy z opłat od ogierów nieuznanych stanowią poważne źródło dochodów dla izb rolniczych są przeznaczone z reguły na popieranie hodowli koni, a ich rygorystyczne ściąganie powinno wpłynąć dodatnio na wyeliminowanie z hodowli krajowej szkodliwych dla jej rozwoju nieodpowiednich reproduktów. Dotychczas ściąganie opłat nie szło sprawnie, nie dając w rezultacie wyników, jakie na tej drodze zamierzano osiągnąć.

Przeprowadzona bowiem przez Urząd Wojewódzki we Lwowie lustracja w biurze Izby Rolniczej wykazała niedostateczne wywiązywanie się Zarządów gmin z obowiązku ściągania opłat od ogierów nieuznanych przekazywanie tych opłat do Izby Rolniczej oraz przysyłania w terminie odnośnych wykazów i pokwitowań w myśl § 5, 6 i 7 Instrukcji Min. Rol. i Ref. Rol. z 20.II 1936 r. Dlatego Urzędy miejskie i gminne muszą z całą bezwzględnością i rygorystycznie stosować wyżej przytoczone przepisy, gdyż motywy rozporządzenia omawianych opłat były nie tyle natury fiskalnej, ale jako środek prowadzący do wytępienia ogierów szkodliwych. Właściciel zaś ogiera przez wystrzeżenie ogiera we właściwym czasie.

Niniejsze moje zarządzenie wydaję na skutek reskryptu Urzędu Wojewódzkiego we Lwowie z dnia 27.IV 1938 L. RR—41/15 do którego należy się ściśle i bezwzględnie zastosować.

Starosta powiatowy
(Mgr Jan Scherff).

OGŁOSZENIE.

Okręgowe Towarzystwo Rolnicze

organizuje

WYCIECZKĘ ROLNICZĄ

która statkiem wyjedzie z Sandomierza
w dniu 25 czerwca b. r. do Gdyni.

W przejeździe wycieczka zwiedzi ważniejsze i starsze w dziejach grody położone wzdłuż Wisły a także ważniejsze ośrodki rolnicze. Wycieczka potrwa przypuszczalnie około 6 dni łącznie z jazdą.

Koszt podróży statkiem z Sandomierza do Gdyni
i z powrotem wyniesie 10 złotych.

Udział w wycieczce wziąć mogą tylko członkowie Kółek Rolniczych, Kół Gospodyń Wiejskich i młodzież pracująca w Przysposobieniu Rolniczym.

Zgłoszenia należy przysyłać do Okręgowego Towarzystwa Rolniczego wraz z kwotą 10 zł na każdego zgłoszonego uczestnika, najpóźniej do dnia 21 czerwca b. r.